

## CENY ROPY MOGĄ WZROSNAĆ PO TWEECIE DONALDA TRUMPA

---

Ceny ropy naftowej wahały się w tym tygodniu, ale na finiszu mogą zaliczyć mocny wzrost notowań - pierwszy od końca września. Nastroje na rynkach poprawiły się po tweecie prezydenta USA Donalda Trumpa na temat rozmów handlowych z Chinami - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na listopad na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 54,11 USD, po wyższe ceny o 1,06 proc.

Ropa Brent w dostawach na grudzień na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 59,77 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 1,13 proc.

Na rynkach z uwagą śledzone są informacje dotyczące amerykańsko-chińskich rozmów handlowych. W czwartek rozpoczęła się już 13. runda negocjacji amerykańskich i chińskich urzędników wyższego szczebla, w Waszyngtonie.

Prezydent USA Donald Trump poinformował na Twitterze, że spotka się w piątek z wicepremierem Liu He, który przewodniczy chińskiej delegacji negocjatorów.

„Wielki dzień negocjacji z Chinami. Chcą zawrzeć umowę, ale czy ja chcę?” - napisał Trump.

Amerykański prezydent ocenił, że rozmowy przebiegają "bardzo dobrze".

Tymczasem sekretarz generalny OPEC Mohammad Barkindo zapewnił, że kraje kartelu i jego sojusznicy zrobią wszystko, co możliwe, aby zapobiec kolejnemu kryzysowi naftowemu na rynkach.

Barkindo ocenił, że wojna handlowa USA-Chiny wpłynęła negatywnie na popyt na ropę, a brak porozumienia pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem byłby "katastrofalny" dla rynków.

Od swoich szczytowych poziomów w kwietniu ropa w USA staniała o ok. 19 proc., bo spór handlowy pomiędzy Waszyngtonem a Pekinem pogorszył perspektywy gospodarcze na świecie.

Teraz inwestorzy dostali "promyk nadziei", że globalny popyt na surowce może się poprawić, jeśli stronom uda się osiągnąć choćby częściowe porozumienie.

Ropa w USA na NYMEX zdrożała podczas poprzedniej sesji o 1,8 proc., a od początku tego tygodnia zyskała już ponad 2 proc.